

Artur Pawłowski
Lucjan Pawłowski

30 LAT WDRAŻANIA ROZWOJU TRWAŁEGO I ZRÓWNOWAŻONEGO – SUKCES, CZY PORAŻKA?

30 years of implementing sustainable development – success or failure?

Streszczenie

W 2017 r. minęło dokładnie 30 lat od momentu, gdy wydano raport ONZ „Nasza wspólna przyszłość”. To właśnie w tej publikacji zdefiniowano rozwój trwały i zrównoważony, odnosząc go do potrzeb obecnych i przyszłych pokoleń. Jak wiele na tej nowej drodze udało się dotąd osiągnąć? Wiele problemów nie zostało rozwiązanych: przepaść dzieląca kraje bogate od biednych pogłębia się, nasilają się zagrożenia związane z globalizacją, terroryzmem, coraz poważniejsze są notowane anomalie klimatyczne, duża doza niepewności towarzyszy rynkom finansowym, wyzwaniem są także różnice kulturowe dzielące poszczególne społeczeństwa. Zarazem sama koncepcja rozwoju trwałego i zrównoważonego stała się centralną ideą współczesnych programów i strategii politycznych, co niesie nadzieję, że pozytywna zmiana jednak nastąpi. Stawką jest los całej ludzkości.

Słowa kluczowe: rozwój zrównoważony, globalizacja, zrównoważenie środowiskowe, zrównoważenie ekonomiczne, zrównoważenie społeczne.

Wprowadzenie

Koncepcja rozwoju trwałego i zrównoważonego to kompleksowa odpowiedź na wyzwania, które przyniósł ze sobą XX wiek. Był to czas przełomu, podczas którego całkowitemu przemodelowaniu uległa struktura społeczna poszczególnych regionów, dokonał się także imponujący postęp technologiczny i medyczny. Jednocześnie ludzkość doświadczyła dwóch wojen światowych i ogromnej degradacji środowiska. Co więcej, po raz pierwszy w historii człowiek posiadał technologie umożliwiające zniszczenie całej planety. Te wyzwania stały się przedmiotem analizy Światowej Komisji d/s Środowiska i Rozwoju, powołanej przez ONZ w 1983 r. Po 4 latach opublikowano raport „Nasza wspólna przyszłość” (zwany także raportem Bruntland, od nazwiska przewodniczącej komisji Gro Harlem Bruntland). Jego istotną częścią była próba podsumowania sukcesów i porażek człowieka w XX w., w oparciu o którą usiłowano zarysować wizję dalszego rozwoju ludzkości.

CZY ŚWIAT NALEŻY URZĄDZIĆ INACZEJ SCHYLEK I POCZĄTEK

Wśród kluczowych kwestii wskazano na: stabilizację liczebności populacji ludzkiej, zabezpieczenie żywności dla człowieka, powstrzymanie utraty gatunków i zasobów genetycznych, w szczególności odnośnie do lasów tropikalnych, zaopatrzenie w energię, zrównoważony przemysł i prawidłowy rozwój obszarów miejskich.

Wśród głównych zagrożeń wymieniono: spadek ilości obszarów nadających się pod uprawy rolnicze (główne przyczyny: erozja gleb i pustyńnienie), nadmierny wyręb lasów, szczególnie w Ameryce Południowej i Azji, nadmierne spalanie paliw kopalnych i związane z tym zanieczyszczenia atmosfery (w aspekcie globalnym prowadzą one do nadmiernego efektu cieplarnianego) i zależność przemysłu od surowców naturalnych.

W dyskusji duży nacisk położono na – często lekceważone – potrzeby krajów biednych. Zauważono, że mimo różnorodnych programów pomocowych, przepaść pomiędzy krajami bogatymi i biednymi nie tylko się nie zmniejsza, ale coraz bardziej się pogłębia. Ponadto podkreślono, że kwestie ekonomiczne są ściśle związane z uwarunkowaniami środowiskowymi. Jest to relacja dwustronna. Rozwój ekonomiczny wywiera negatywny wpływ na środowisko (choćby w aspekcie zużywania surowców, niezbędnych do produkcji różnorodnych dóbr), a zarazem degradacja środowiska może ograniczać rozwój ekonomiczny. We współczesnym świecie – jak dobitnie podkreślał Donald J. Johnston – „środowisko nie jest sferą niezależną od ludzkich działań, ambicji i potrzeb” (Johnston, 2002). Sytuacje kryzysowe (w aspekcie środowiskowym, rozwojowym, rolniczym, społecznym, czy energetycznym) także nie są od siebie niezależne. To jest jeden globalny kryzys odnoszący się do podejścia człowieka wobec środowiska, którego nie da się już rozwiązać w ramach jurysdykcji poszczególnych krajów.

Drogą do rozwiązania naszkicowanych powyżej przenikających się problemów miała być koncepcja rozwoju trwałego i zrównoważonego. Sam termin nie był nowy, użyto go uprzednio m.in. w Światowej Strategii Ochrony Przyrody z 1980 r., jednak raport z 1987 r. nadał mu nowe znaczenie. Mimo kilku zbliżonych propozycji i określeń to właśnie raport „Nasza wspólna przyszłość” okazał się mieć charakter przełomowy. Jego wielkim osiągnięciem było powszechne przyjęcie koncepcji rozwoju trwałego i zrównoważonego w sferze politycznej, naukowej, a także wśród szerokich kręgów światowej opinii publicznej.

Problematyka rozwoju trwałego i zrównoważonego

We wspomnianym raporcie za trwały i zrównoważony uznano taki typ rozwoju, „który gwarantuje zaspokojenie potrzeb obecnych pokoleń, nie zagrażając zdolności przyszłych pokoleń do zaspokajania własnych potrzeb” (WCED, 1987). Proponowana definicja (zwana zasadą rozwoju zrównoważonego) otrzymała wymiar normatywny i do niej nawiązywały wszystkie przyszłe strategie rozwojowe.

W kolejnych latach powstało wiele kolejnych definicji rozwoju trwałego i zrównoważonego. W swojej monografii „Sustainable Development as a Civilizational Revolution” (2011) podają 50 z nich. To istotny problem metodologiczny: jak prowadzić dyskusję wokół koncepcji, która jest tak różnorodnie definiowana? Odpowiedź jest jednak bardzo prosta: definicji jest wiele, ale powszechnie przyjęta jest tylko jedna: to definicja pochodząca z omawianego raportu „Nasza wspólna przyszłość”. Odnajdziemy ją w dokumentach Organizacji Narodów Zjednoczonych, Unii Europejskiej, a w Polsce nawet w obowiązującej konstytucji.

W ramach tak rozumianego rozwoju trwałego i zrównoważonego wskazuje się na dwa podstawowe paradygmaty: sprawiedliwości wewnątrz- i międzypokoleniowej. Powinniśmy więc tak korzystać ze środowiska i z dostępnych zasobów surowców, aby były one dostępne także dla przyszłych pokoleń. W szczególowej dyskusji wskazuje się na trzy główne obszary problematyczne, ściśle ze sobą powiązane: środowiskowy, ekonomiczny i społeczny. W szczególony sposób podkreślić trzeba ten ostatni, bowiem tak jak degradacji może ulegać środowisko przyrodnicze, tak też degradacji może ulegać środowisko społeczne. Jest to nie tylko kwestia relacji międzyludzkich, ale także rzeczywistej utraty zasobów społecznych i kulturowych. Wystarczy wspomnieć, że choć obecnie w użyciu jest ok. 6,5 tys. języków, jednak do końca obecnego wieku przetrwa co najwyżej 10% z nich. Już dziś 80% mieszkańców Ziemi posługuje się zaledwie 83 językami, a 3500 kolejnych kultywuje zaledwie 0,2% ludzkości (Burda, 2014).

Należy podkreślić, że triada środowisko – ekonomia – społeczeństwo powinna być oparta na refleksji filozoficznej. Etyczne uzasadnienie dla trwałego i zrównoważonego rozwoju to „fundament” całej dyskusji. Szczególnie wyraźne jest to w wymiarze indywidualnym. To wszak zupełnie odmienna sytuacja, gdy człowiek podejmuje dane działania tylko dlatego, że tak nakazuje mu prawo, niż gdy jest do tego osobiście przekonany, że tak właśnie należy czynić.

Należy jeszcze podkreślić, że rozwój trwały i zrównoważony nie jest tylko nowym programem ochrony środowiska (termin ekorozwój ma znacznie węższe znaczenie), nie jest też kolejnym programem rozwoju ekonomicznego. To próba sformułowania programu integrującego różnorodne płaszczyzny ludzkiego działania, często uprzednio rozpatrywanych oddzielnie. Zakres proponowanych zmian jest bardzo szeroki i w przyjmowanych strategiach daleko wykracza poza zagadnienia zasygnalizowane w raporcie „Nasza wspólna przyszłość”. Koniecznie odwołać się tu trzeba do pierwszej (i do dziś podstawowej) strategii „Agenda 21”, przyjętej w 1992 r. podczas szczytu ziemi w Rio de Janeiro, stanowiącej w swej istocie zupełnie nową wizję relacji pomiędzy człowiekiem a środowiskiem. Dlatego uzasadniony wydaje się postulat, zgodnie z którym rozwój trwały i zrównoważony, w przypadku rzeczywistego wprowadzenia w życie, stanie się rewolucją porównywalną do dotychczas wymienianych w dziejach ludzkości momentów przełomowych, także często określanymi jako rewolucje (rolnicza, naukowa, przemysłowa; Pawłowski, 2011).

CZY ŚWIAT NALEŻY URZĄDZIĆ INACZEJ SCHYLEK I POCZĄTEK

Nie brak też głosów, że mamy obecnie do czynienia z rewolucją informatyczną, związaną z powszechnym wykorzystywaniem Internetu, która ma być następnym krokiem po rewolucji przemysłowej (Haliniak, 2004). Faktycznie, Internet to niezwykła platforma pozwalająca zdobywać i upowszechniać informacje istotne, przyczyniające się do rozwoju społeczeństwa informatycznego (Wątroba, 2002). Zarazem technologia ta wydaje się zmierzać w kierunku ślepego zaułka. W 2007 r. aż 95% wiadomości mailowych otrzymywanych przez użytkowników poczty elektronicznej to był tzw. spam, a więc materiały niechciane, zawierające nachalne reklamy (jak podał „PC World Komputer” w numerze 2/2008 – jeszcze w 2001 r. takich przesyłek było tylko 5%). Poza tym Internet nie zmienił stosunku człowieka do przyrody, a pod wpływem coraz doskonalszych sposobów komunikowania się ludzie nie zmniejszyli swojej presji na środowisko. Technologie informatyczne są po prostu narzędziem, które może zostać wykorzystane w rewolucji o ogólniejszym charakterze: rewolucji rozwoju trwałego i zrównoważonego.

Rozwój zrównoważony dziś

Przewodnicząca komisji ONZ przygotowującej raport „Nasza wspólna przyszłość” Gro Harlem Brundtland kilka lat temu w wywiadzie udzielonym sieci The Baltic University, a poświęconym ocenie poziomu wdrożenia trwałego i zrównoważonego rozwoju, powiedziała, że „odnotowaliśmy znaczący postęp w wielu kwestiach, pewien postęp w innych, a w niektórych obszarach nic się niestety nie zmieniło. Podkreślić jednak należy, że w wielu kwestiach postęp jest widoczny”. Wydaje się, że sukcesem samym w sobie jest upowszechnienie samej koncepcji rozwoju trwałego i zrównoważonego. W historii ludzkości było wiele bardzo interesujących idei, które nie zostały zaakceptowane. Raport „Nasza wspólna przyszłość” spotkał się jednak z ogromnym odzewem. Dzięki niemu rozwój trwały i zrównoważony stał się przedmiotem dyskusji podczas Szczytów Ziemi w Rio Janeiro (dwukrotnie: 1992 i 2012) oraz Johannesburgu (2002). Dziś ta idea zajmuje centralne miejsce we wszystkich strategiach rozwojowych i to na różnych poziomach (od ustaleń międzynarodowych ONZ i UE, po regionalne i lokalne. Wśród nich najważniejsze są Cele zrównoważonego rozwoju, przyjęte przez ONZ w 2015 r. Zakładają one, że do 2030 r. m.in. wyeliminowane zostaną ubóstwo i głód, zapewnione zostaną bezpieczeństwo żywnościowe, dostęp do wody, dostęp do zrównoważonej energii, edukacja na wysokim poziomie, równość płci, gospodarka ulegnie zrównoważonemu przekształceniu, zmniejszeniu ulegną nierówności pomiędzy ludźmi w poszczególnych krajach i pomiędzy nimi (UN, 2015).

Niezmiennie pozostają trzy filary rozwoju trwałego i zrównoważonego: środowiskowy, ekonomiczny i społeczny. Przyjrzyjmy się głównym wyzwaniom odnoszącym się do każdego z nich.

Ład środowiskowy

Środowisko przyrodnicze funkcjonuje poprzez wymianę materii, energii i informacji pomiędzy jego poszczególnymi elementami, które noszą miano geokomponentów. Najważniejsze z nich to powietrze, woda, gleba, roślinność, zwierzęta, a także człowiek (Richling, Solon, 1994). Ochrona tego potencjału jest podstawowym, choć nie jedynym, zadaniem w ramach płaszczyzny środowiskowej rozwoju trwałego i zrównoważonego. Bardzo ważne jest także właściwe kształtowanie ładu przestrzennego na obszarach już przekształconych i to zarówno w ramach środowiska wiejskiego, jak i miejskiego.

Jednym z mierników stanu środowiska jest LPI (Living Planet Index, Wskaźnik Życia Planety). Wykazuje on, że w ciągu życia jednego pokolenia (od 1970 r.) zniszczeniu uległo aż 30% światowych zasobów przyrodniczych (Living Planet Report, 2006). Obserwowana postępująca degradacja biosfery i dalsze nadmierne zużywanie surowców naturalnych (i to nie tylko nośników energii) stanowi istotne zagrożenie dla całej ludzkości. Zakres ludzkiej ingerencji w biosferę osiągnął już tak wysoki poziom, że niektórzy naukowcy postulują, aby uznać, że mamy obecnie do czynienia z zupełnie nowym etapem w dziejach naszej planety, który powinien zostać nazwany antropocenem (Steffen et al., 2015). Należy dodać, że nadmierne zużywanie surowców nie jest zjawiskiem odnoszącym się do wszystkich obszarów świata w jednakowy sposób. Na Północy mieszka ledwie 1/5 ludzkości, ale zużywa ona 70% dostępnej energii, 75% metali i 85% drewna. Zasoby te w zatrważającym stopniu są marnotrawione: amerykańskie szacunki wskazują, że 93% surowców zużywanych w USA „nie jest przetwarzanych w towary handlowe. Poza tym 80% zasobów wyrobów gotowych wyrzucanych jest już po jednorazowym użyciu, a pozostałe nie są tak trwałe, jak powinny być” (Weizsäcker et al., 1997). Do urządzeń wprowadza się nawet specjalne oprogramowanie, które ma wykazać szybsze zużycie, lub celowo projektuje się je w taki sposób, aby nie były trwałe (tzw. idea planowanego zużycia produktu).

Podkreślić należy, że większość traconych surowców znajduje się na Południu, a ich pozyskiwanie jest przyczyną istotnej degradacji środowiska tych biedniejszych krajów. Korzystają na tym za to głównie bogaci z Północy.

Niezmiernie ważnym wyzwaniem są postępujące zmiany klimatyczne. Światowa polityka koncentruje się głównie na zmniejszeniu emisji CO₂, ale nawet w tym zakresie nie jest w pełni skuteczna. Ponadto bagatelizuje się rolę odgrywaną przez inne gazy cieplarniane. Co więcej, gdy w 2013 r. odkryto nowy gaz cieplarniany PFTBA (perfluorotributyloamina), którego potencjał w kontekście globalnego ocieplania jest aż 7 tys. razy większy niż w przypadku ditlenku węgla (Times, 2013), nie podjęto żadnych działań zaradczych.

Ponadto pozostaje kwestią dyskusyjną, jaki wpływ na zmiany klimatyczne mają czynniki inne niż gazy cieplarniane. Wskazać można choćby na problem wycinania lasów, w szczególności lasów tropikalnych. Nie jest tajemnicą, że w cią-

CZY ŚWIAT NALEŻY URZĄDZIĆ INACZEJ SCHYLEK I POCZĄTEK

gu całego XX w. wycięto ich aż połowę (Kalinowska, 1992), każdego roku tnie się ok. 12 mln ha (co stanowi równowartość obszaru całkowitej powierzchni leśnej Polski, Czech i Słowacji), a każdej minuty ok. 50 ha (Kostka, 1993). Ponieważ lasy pełnią znaną funkcję stabilizacyjną wobec klimatu, to wycięcie tak dużej części ich światowych zasobów musi mieć znaczący wpływ na destabilizację klimatu Ziemi.

Pozytywna zmiana jednak nadchodzi, a jej zwiastunem są m.in. przemiany zachodzące w sektorze energetycznym. W skali całego świata zauważalny jest spadek wykorzystywania paliw kopalnych jako nośników energii na rzecz rozwoju odnawialnych źródeł energii i rozwiązań hybrydowych. W szczególności sposób wyróżnić tu należy postawę Unii Europejskiej i wdrożonych w niej dwóch strategii:

Po pierwsze to strategia „3 x 20 do roku 2020 r.” (UE, 2008), w ramach której zakłada się: zwiększenie o 20% efektywności wykorzystywania energii, zmniejszenie o 20% emisji gazów cieplarnianych i osiągnięcie 20% udziału odnawialnych źródeł energii w ogólnym bilansie energetycznym.

Po drugie pakiet energetyczno-klimatyczny obejmujący horyzont czasowy do 2030 r. W jego ramach zakłada się dalszą poprawę efektywności energetycznej, co najmniej do 32,5%; zobowiązanie do dalszej redukcji emisji gazów cieplarnianych (do roku 2030 o 40% w stosunku do poziomu z roku 1990) i kolejne, że co najmniej 32% zużywanej energii ma pochodzić ze źródeł odnawialnych.

Trudno też nie zauważyć jak bardzo od 1987 r. rozwinął się rynek technologii przyjaznych środowisku. Odniesiono konkretne sukcesy.

Przykładem może być Protokół Montrealski z 2007 r., stanowiący przełom w międzynarodowej współpracy dla zwalczania dziury ozonowej. Pokazuje on bowiem, że w ważnych sprawach osiągnięcie globalnego porozumienia jest możliwe. Protokół zakłada stopniowe wycofywanie się z odpowiedzialnych za tworzenie się dziury ozonowej freonów i halonów, tak aby w 2030 r. nie było ich już w użyciu. Niestety te, które dotąd wyemitowano, jeszcze przez długi czas będą obecne w warstwie ozonowej i będą niszczyły ozon. Powoli dziura ozonowa będzie się jednak zmniejszać.

Po stronie pozytywnych zapisać należy także skuteczną walkę z kwaśnymi deszczami, spowodowanymi przez emisję tlenków siarki i azotu. W 2016 r. Unia Europejska ogłosiła, że w Europie takie deszcze już nie występują (Żylicz, 2016).

Odnotowujemy więc wiele pozytywnych zmian, jednak droga do osiągnięcia ładu środowiskowego jest jeszcze daleka.

Ład ekonomiczny

Nawet najlepiej przygotowana strategia rozwoju trwałego i zrównoważonego nie spełni swojej roli, jeżeli zabraknie dla niej wsparcia finansowego. Pierwszym problemem jest niedoszacowanie w tradycyjnej ekonomii wartości

usług pełnionych przez środowisko. Podawane wskazania wahają się pomiędzy 2,9 biliona (Harris, 2001) a aż 54 biliony dolarów rocznie (Constanza et al., 1997). Opłaty za zanieczyszczanie środowiska nie równoważą tej kwoty. Problemem jest także to, że podstawowy wskaźnik ekonomiczny, jakim jest Produkt Krajowy Brutto, nie uwzględnia aspektów środowiskowych.

Kolejne wyzwania przyniosła ze sobą globalizacja. Jednym z jej przejawów jest pogłębianie się dysproporcji pomiędzy krajami bogatymi Północy a biednymi Południa. Ponadto efektem globalizacji stał się rozwój potężnych korporacji, które przybrały charakter ponadnarodowy (postnarodowy, a poniekąd także antynarodowy), przez co osłabiły rolę, którą do tej pory odgrywały poszczególne państwa. Jeżeli przyjęte w danym kraju czy grupie krajów (nawet na poziomie UE) rozwiązania i strategie są z ich punktu widzenia niekorzystne, tę część aktywności przeniosą na teren innych państw, gdzie takie działania są dopuszczalne (Ikerd, 2005).

Globalny charakter przyjęły także rynki finansowe. Związana jest z tym istotna przemiana: jeszcze niedawno kapitalizm opierał się na realnej produkcji towarów i usług. Dziś dominują spekulacje, które prowadzą do przejmowania ogromnych sum pieniędzy bez wytwarzania jakiegokolwiek wartości dodanej. Przykładowo, w 2010 r. wartość zawieranych codziennie transakcji finansowych sięgała 4 trylionów dolarów. Jednakże aż 98% z nich nie było związanych z produkcją, ale ze spekulacjami finansowymi – to fortuny tworzone z niczego (Lietear et al., 2012).

Ale jest nadzieja na zmiany. W 2012 r. ukazały się dwa ważne raporty opisujące powyższe zjawiska. Pierwszy to opracowanie „Pieniądze i zrównoważoność – brakujące ogniwo” (Lietear et al., 2012), w którym stwierdzono, że obecny system finansowy jest przyczyną obserwowanego pędu ku zagładzie, co więcej, osiągnięcie zrównoważoności bez zmiany tego systemu nie jest możliwe. Drugi to raport „Globalna prognoza na kolejne 40 lat” (Randers, 2012) wskazano na to, że potrzebujemy przemiany mechanizmów finansowych z tych, które dostarczają największych zysków, na te, które rzeczywiście potrzebne są ludziom – i pokazano, jak można tego dokonać. Droga prowadząca do osiągnięcia ładu ekonomicznego została więc rozpoczęta.

Ład społeczny

W aspekcie społecznym nie udało się wprawdzie wyeliminować większości problemów widocznych w 1987 r., jednak wiele inicjatyw zmierza właśnie w tym kierunku. Warto ponownie odwołać się do Unii Europejskiej, tym razem w kontekście strategii „Europa 2020” (UE, 2010). Wśród najważniejszych celów, które powinny zostać osiągnięte, wskazuje się na równość i spójność społeczną. Oznacza to konieczność budowania demokratycznego, bezpiecznego i sprawiedliwego społeczeństwa, respektującego podstawowe prawa człowieka i różnorodność kul-

CZY ŚWIAT NALEŻY URZĄDZIĆ INACZEJ SCHYLEK I POCZĄTEK

tur. Ważna jest także walka z wykluczeniem. Ujmując inaczej, celem jest zbudowanie społeczeństwa równych możliwości, zapewniającego wysokie standardy życia i pełne zatrudnienie w całej Unii Europejskiej. Już widać, że nie wszystkie te cele uda się osiągnąć do 2020 r., będą one jednak bez wątpienia nadal uwzględniane w kolejnych politykach Unii Europejskiej.

Wśród najważniejszych problemów, których nie udało się od czasu publikacji raportu „Nasza wspólna przyszłość” rozwiązać, należy wskazać na kryzys społeczny. W skali całego świata obszary biedy nie kurczą się, a nieustannie zwiększają. Pomiędzy 1973 a 1998 r. poziom konsumpcji w przeciętnym afrykańskim gospodarstwie domowym nie tylko nie zwiększył się, ale zmniejszył i to aż o 20% (Clark, 2007). Ponad miliard ludzi dysponuje dochodem nieprzekraczającym jednego dolara na dzień, a prawie trzy miliardy nie zarabiają więcej niż 2 dolary (Wise, 2001). W krajach rozwijających się ok. 1 mld ludzi jest niedożywionych, każdego dnia umiera z głodu 25 tys. ludzi. Nadal 20% ludzkości cierpi na brak wody pitnej, a 40% na brak urządzeń sanitarnych i elektrycznych (Steffen et al., 2015).

Problemem jest także wzrost ilości konfliktów zbrojnych. Po działaniach wojennych w krajach arabskich, prowadzonych przez koalicję pod wodzą USA, kraje te zostały zrujnowane, zapanował chaos i zwiększył się poziom biedy. Zbiegło się to w czasie z wyżem demograficznym: na 900 mln dzieci w krajach biednych przypada tylko 30 milionów ich rówieśników w krajach Europy i Ameryki. Brak możliwości zdobycia pracy i bieda – to skłania młodych ludzi ku radykalnemu islamowi i stało się przyczyną niezwykle groźnego dla światowego pokoju tzw. Państwa Islamskiego. W walce z terroryzmem niezbędne jest międzynarodowe porozumienie i podjęcie wspólnych działań (USA, Unia Europejska, Rosja), które pozwoliłyby wygasić istniejące konflikty zbrojne, w szczególności w Syrii. Obecnie trudno je jednak sobie wyobrazić.

Nowym wyzwaniem są możliwe konflikty zbrojne, których motywem jest dostęp do kluczowych zasobów, takich jak woda. Taka wojna wybuchła już w Coccochambie w Boliwii. Jej przyczyną była pożyczka, którą temu krajowi udzielił Bank Światowy na poprawę systemu wodociągów. Jej warunkiem była prywatyzacja instalacji. Tej dokonano w 1999 r., jednak bez żadnych konsultacji społecznych, przekazując całą sieć firmie Bechtel Corporation. Rezultatem był drastyczny wzrost rachunków za wodę, przekraczający możliwości finansowe mieszkańców Boliwii. Począwszy od pierwszej manifestacji z lutego 2000 r. przez wiele miesięcy tysiące ludzi regularnie wychodziło na ulice. Walki trwały aż do 2006 r., gdy w końcu cofnięto decyzję o przekazaniu wodociągów koncernowi Bechtel (López, 2015).

Wyraźnie zarysowującym się problemem społecznym są także różnice kulturowe. Przykładowo promowany przez ONZ 5 cel trwałego i zrównoważonego rozwoju odnosi się do „osiągania równości płci oraz wzmocnienia pozycji kobiet i dziewcząt” (ONZ, 2015). Z pełnym uznaniem jest on przyjmowany np. w Europie, ale jest niezrozumiały w przypadku np. krajów muzułmańskich.

Również cel 16, w ramach którego ma nastąpić „promowanie pokojowego i inkluzywnego społeczeństwa, zapewnienie wszystkim ludziom dostęp do wymiaru sprawiedliwości oraz budowę na wszystkich szczeblach skuteczne i odpowiedzialne instytucje, sprzyjające włączeniu społecznemu” (ONZ, 2015), budzi zastrzeżenia. Za pokojowe i inkluzywne społeczeństwa uznaje się bowiem społeczeństwa demokratyczne. Tymczasem demokracja może być dla danej kultury tworem obcym. Przykładem mogą być Chiny. Z jednej strony kraj ten stanowi globalną potęgę gospodarczą, z drugiej pozostaje nadal państwem, w którym nie ma pluralizmu politycznego, rządzi nim bowiem Komunistyczna Partia Chin. Może właśnie dlatego w tym kraju promowana jest nie tyle koncepcja rozwoju zrównoważonego, ile własna idea tworzenia socjalistycznej cywilizacji ekologicznej, w ramach której kształtuje się na nowo relacje pomiędzy eko-kapitałem, zielonymi technologiami i społeczeństwem, które mają dopomóc w osiągnięciu czystszej i lepiej zarządzanego środowiska (Qingzhi, 2019). W 2007 r. postulat ten został zapisany w chińskiej konstytucji. Ten przykład pokazuje, że „Cele zrównoważonego rozwoju” powinny być lepiej przystosowane do specyfiki poszczególnych krajów i ich kultury.

Podsumowanie

W ciągu 30 lat wprowadzana koncepcja rozwoju trwałego i zrównoważonego otrzymała ważne wsparcie teoretyczne ze strony naukowców i polityków, a strategie takiego rozwoju traktowane są przez międzynarodową wspólnotę bardzo poważnie. Wyzwania, jakie stoją przed współczesnym światem zostały w ramach prowadzonej dyskusji dobrze rozpoznane, jednak tylko część problemów udało się dotąd rozwiązać.

Podejmując dalsze działania musimy pamiętać o lekcjach z przeszłości – wiele cywilizacji przed nami upadło. Arnold Toynbee: działo się tak z dwóch przyczyn – zbyt dużej koncentracji dóbr w rękach nielicznych oraz bierności elit, które nie reagowały na zmieniającą się sytuację aż do momentu, gdy nie było już odwrotu (Toynbee, 1929, 1960), Jared Diamond (2005) dodaje zagrożenia wynikające z degradacji środowiska. Wszystkie te trzy zjawiska obserwujemy we współczesnym zglobalizowanym świecie.

Przyszłość nie jest jednak jeszcze przesądzona. Być może katastrofa faktycznie nastąpi. Nie musi to być jednak tylko kwestią wyczerpania się surowców, braku dostępu do energii lub wody, czy wojen. Jedno z innych istotnych zagrożeń stanowi konsekwencja nadużywania antybiotyków w leczeniu, a także dodawania tych leków do paszy zwierząt, szczególnie w przypadku hodowli drobiu. W rezultacie doczekaliśmy się powstania lekoodpornych superbakterii, takich jak New Delhi, które rozprzestrzeniają się – szczęśliwie na razie powoli – m.in. po Europie, docierając także do Polski (Kelland, 2010).

CZY ŚWIAT NALEŻY URZĄDZIĆ INACZEJ SCHYLEK I POCZĄTEK

Równie dobrze możemy stać się świadkami nowych przełomowych odkryć naukowych i technicznych, np. odnoszących się do nowych, wydajnych źródeł energii, czy kolejnego przełomu w medycynie.

Wśród ważnych dokumentów, podejmujących zagadnienie przyszłości rozwoju trwałego i zrównoważonego, w sposób szczególnie należy wyróżnić encyklikę papieża Franciszka „Laudato Si’” (2016). Praktycznie w całości odnosi się ona do kwestii zagrożonego prawidłowego rozwoju człowieka. Ojciec Święty wskazuje, że niezależnie od skali zagrożeń, których jesteśmy świadkami, pamiętajmy, że „wszystko może się zmienić”, a istotną rolę w tej przemianie odegrać ma konsekwentne wdrażanie integralnego rozwoju trwałego i zrównoważonego. Potężne korporacje reprezentują globalizację egoistyczną. Niezbędne jest wspieranie innej formy globalizacji, zwanej globalizacją inkluzywną, ekohumanistyczną, opartej na zasadzie dobra wspólnego (Annan, 1997). Konieczne jest tu podjęcie prac nad zastąpieniem produktu krajowego brutto, jako miary rozwoju, od nowa zdefiniowanym współczynnikiem określającym jakość życia z uwzględnieniem zrównoważoności systemu społeczno-ekonomicznego, pozwalającym na pełne uwzględnienie jakości środowiska, stopnia zużycia nieodnawialnych zasobów Ziemi i dobrobytu wszystkich obywateli. Pomocą służą tu systemy wskaźników takich jak Indeks Poziomu Rozwoju (HDI – Human Development Index), czy Indeks Poziomu Ubóstwa (HPI – Human Poverty Index). Tylko wtedy rozwój trwały i zrównoważony stanie się rzeczywistością – dla dobra tak obecnych, jak i przyszłych pokoleń.

Bibliografia

- Annan, K., 1997, *Renewing the United Nations: A Programme for Reform*, UNICEF, Nowy Jork.
- Bruntland, G.H., 1997, *Interview for the Baltic University Network*, The Baltic University, Uppsala.
- Burda, K., 2014, *Ginące języki*, w: *Newsweek*, 2.12.2014.
- Clark, G., 2007, Evolution of the Global Sustainable Consumption and Production Policy and the United Nations Environment Programme’s (UNEP) Supporting Activities, w: *Journal of Cleaner Production*, vol. 15, s. 492–498.
- Costanza, R., d’Arge, R., de Groot, R., Faber, S., Grasso, M., Hannon, B., Limburg, K., Naeem, S., O’Neill, R.V., Paruelo, J., Raskin, R.G., Sutton, P., van den Belt, M., *The Value of the World’s Ecosystem Services and Natural Capital*, w: *Nature*, vol. 387/1997, s. 253–260.
- Diamond, J., 2008, *Collapse: How Societies Choose to Fail or Succeed*, Viking, New York.
- Haliniak, M., 2004, Zrównoważony rozwój a społeczeństwo informatyczne, w: *Filozoficzne, społeczne i ekonomiczne uwarunkowania zrównoważonego rozwoju*, red. Pawłowski A., s. 169–188, Komitet Inżynierii Środowiska, Lublin.

- Harris, J.M., Economics of Sustainability: The Environmental Dimension, A Survey of Sustainable Development, Social and Economic Dimensions, *Frontier Issues in Economic Thought*, w: *A Survey of Sustainable Development, Social and Economic Dimensions, Frontier Issues in Economic Thought*, red. Harris, J.M., Wise, T.A., Gallagher, K.P., Goodwin, N.R., Island Press, Waszyngton, Covelo, Londyn 2001, s. 10.
- Ikerd, J.E., 2005, *Sustainable Capitalism a Matter of Common Sense*, Kumarin Press Inc., Bloomfield.
- Johnson, D.J., 2002, Sustainable Development: Our Common Future, w: *OECD Observer*, vol. 233, http://oecdobserver.org/news/archivestory.php/aid/780/Sustainable_development:_Our_common_future.html (dostęp: 25.10.2019).
- Kelland K., 2010, „Super superbug” NDM-1 spreads in Europe in: Reuters News, www.reuters.com/article/us-superbug-ndm1/super-superbug-ndm-1-spreads-in-europe-idUSTRE6AG1AJ20101117 (dostęp: 1.10.2019).
- Liettaer, B., Arnsperger, Ch., Goerner, S., Brunnhuber S., 2012, *Money and Sustainability. The Missing Link*, Triarchy, Devon.
- López A.O., 2015, 15 Years on from the Water War, w: *The Democracy Center*, democryctr.org/article/bolivia-15-years-on-from-the-water-war/ (dostęp: 1.10.2019).
- Kalinowska, A., 1992, *Ekologia – wybór przyszłości*, Editions Spotkania, Warszawa.
- Kostka, M.S., 1993, *Ochrona lasów*, w: *Interdyscyplinarne podstawy ochrony środowiska przyrodniczego, kompendium do nauczania i studiowania*, red. Prandecka B., Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, Warszawa, Kraków, s. 183.
- Living Planet Report 2006*, WWF, Gland 2006.
- ONZ, 2015, Cele zrównoważonego rozwoju, <http://www.un.org/pl/>.
- Papież Franciszek, 2016, *Laudato Si'*. Libreria Editrice Vaticana, Watykan.
- Pawłowski, A., 2011, *Sustainable Development as a Civilizational Revolution. Multidimensional Approach to the Challenges of the 21st century*, Taylor & Francis Group, A Balkema Book, Boca Raton, Londyn, Nowy Jork, Leiden.
- Pawłowski, A., 2009, The Sustainable Development Revolution, w: *Problemy Ekorozwoju/ Problems of Sustainable Development* 4(1).
- Randers, J., 2012, *A Global Forecast for the Next Forty Years*, Chelsea Green Publishing, Vermont.
- Richling, A., Solon, J., 1994, *Ekologia krajobrazu*, PAN, Warszawa 1994.
- Steffen, W., Broadgate, W., Deutsch, L., Gaffney, O., Ludwig, C., 2015, The Trajectory of the Anthropocene: The Great Acceleration, w: *The Anthropocene Review*. 2(1).
- Times*, 2013, Canadian researchers discover new greenhouse gas, w: *Times* 11.12.2013.
- Toynbee, A.J., 1939, 1960, *A Study of History*, Oxford University Press, Oxford.
- Qingzhi, H., 2019, China's environmental protection in the New Era from the perspective of eco-civilization construction, in: *ASEAN-China NACT Working Group Meeting: Environmental Protection in ASEAN & China, Singapore 2019*, in print.
- WCED, 1987, *Our Common Future, Report of the World Commission on Environment and Development*, Oxford University Press, New York.
- Unia Europejska, 2008, *Pakiet energetyczno-klimatyczny do roku 2020*, UE, Bruksela.
- Unia Europejska, 2015, *Pakiet energetyczno-klimatyczny do roku 2030*, UE, Bruksela.

CZY ŚWIAT NALEŻY URZĄDZIĆ INACZEJ SCHYLEK I POCZĄTEK

- Unia Europejska, 2010, *Europe 2020: A European Strategy for Smart, Sustainable, and Inclusive Growth*, UE, Bruksela.
- Wątroba, W., 2002, Społeczeństwo informacji w globalizacyjnym kontekście, w: *Kapitał ludzki w procesie globalizacji a w zrównoważonym rozwoju*, red. Piontek F., Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej, Wyższa Szkoła Ekonomii i Administracji w Bytomiu, Wiśła, s. 130–142.
- Von Weizsäcker, E., Lovins, B.A., Lovins, L.H., 1997, *Factor Four: Doubling Wealth, Halving Resource Use – The New Report to the Club of Rome*, Earthscan, London.
- Wise, T., 2001, Global Perspectives: The North/South Imbalance. Overview essay, w: *A Survey of Sustainable Development. Social and Economic Dimensions. Frontier Issues in Economic Thought*, red. Harris M.J. et al., Waszyngton, Covelo, Londyn, Island Press, s. 79–90.
- World Resources Institute, *Ecosystem and Human Well-Being, A Report of the Millennium Ecosystem Assessment*, Island Press, Waszyngton 2005.
- Żylicz, T., 2016, Sukces europejskiej walki z kwaśnym deszczem, w: *Aura*, nr 4, s. 20–21.

30 years of implementing sustainable development – success or failure?

Abstract

In 2017, exactly 30 years have passed since the UN report ‘Our Common Future’ was printed. It is the publication that defines sustainable development, referring to the needs of present and future generations. How much has been achieved so far? Many problems have not been solved: the gap between rich and poor countries is widening, the threats related to globalization and terrorism are intensifying, climate anomalies are becoming more serious, a large dose of uncertainty accompanies financial markets and cultural differences between societies are also a challenge. At the same time, the very concept of sustainable development has become the central idea of modern political programs and strategies, which brings hope that a positive change will occur. The fate of all humanity is at stake.

Keywords: sustainable development, globalization, environmental sustainability, economic sustainability, social sustainability.